

Rozdział 10 PRZYKŁADY PAWŁA

"Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa" (1Kor. 11.1).

1. Paweł był pasterzem, który modlił się wiele za swoje zbory

Przeczytajmy jego słowa w duchu modlitwy, spokojnie, tak żeby móc usłyszeć głos Ducha.

„We dnie i w nocy modlimy się bardzo gorliwie o to, aby (...) dopełnić tego, czego brak waszej wierze. Was zaś niech Pan napęlni obficie (...) aby serca wasze były utwierdzone, bez nagany, w świątobliwości" (1Tes. 3.10-13). „A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci" (1Tes. 5.23).

Cóż za pokarm do rozważań!

„A sam Pan nasz Jezus Chrystus (...) niech pocieszy serca wasze i utwierdzi was we wszelkim dobrym uczynku i w dobrym słowie" (2Tes. 2.16,17).

„Nieustannie o was pamiętam zawsze w modlitwach moich, prosząc (...) abym mógł wam udzielić nieco z duchowego daru łaski dla umocnienia was" (Rzym. 1.9-11).

„Bracia! Pragnienie serca mego i modlitwa zanoszona do Boga zmierzają ku zbawieniu Izraela" (Rzym. 10.1).

„Nie przestaje dziękować za was i wspominać was w modlitwach moich, aby Bóg ... dał wam Ducha mądrości i objawienia ku poznaniu Jego i (...) abyście wiedzieli (...) jak nadzwyczajna jest wielkość mocy Jego wobec nas, którzy wierzymy" (Ef. 1.16-19).

„Dlatego zginał kolana moje przed Ojcem (...) by sprawił (...) żebyście byli przez Ducha Jego mocą

utwierdzeni w wewnętrznym człowieku, żeby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych, a wy, wkorzeni (...) w miłości, (...) abyście zostali wypełnieni całkowicie pełnią Bożą" (Ef. 3.14-19).

„Zawsze w każdej modlitwie mojej za wszystkich was z radością się modląc (...) I o to modle się, aby miłość wasza coraz bardziej obfitowała (...) abyście byli czysti i bez nagany (...) pełni owocu sprawiedliwości” (Filip. 1.4,9-11).

„A Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie” (Filip. 4.19).

„Dlatego i my (...) nie przestajemy się za was modlić i prosić, abyście doszli do pełnego poznania woli Jego we wszelkiej mądrości (...) abyście postępowali w sposób godny Pana (...) utwierdzeni wszelką mocą według potęgi chwały Jego” (Kol.1.9-11).

„Chcę bowiem, abyście wiedzieli, jak wielki bój toczę za was (...) i za tych wszystkich, którzy osobiście mnie nie poznali, aby pocieszone były ich serca, a oni połączeni w miłości” (Kol. 2.1-2).

Cóż za rozważania do komory! Te fragmenty uczą nas, że nieustanna modlitwa tworzyła dużą część służby Pawła w głoszeniu Ewangelii. Widzimy wysoki duchowy cel, który postawił przed siebie, w swojej pracy w sprawie wierzących i czułą, ofiarną miłość, z jaką nieustannie myślał o Kościele i jego potrzebach. Prośmy Boga, aby przywiódł każdego z nas i wszystkich pastorów na świecie do życia, którego taka modlitwa jest zdrowym i naturalnym wynikiem. Będziemy musieli wracać na nowo do tych wersetów, jeśli chcemy naprawdę być wprowadzeni przez Ducha do apostolskiego życia, przez które przykład dał nam Bóg.

2.Paweł był pasterzem, który prosił swe zbory o wiele modlitwy

Przeczytaj następujące wersety ze skupieniem na modlitwę:

„Proszę was tedy, bracia, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i przez miłość Ducha, abyście wspólnie ze mną walczyli w modlitwach, zanoszonych za mnie do Boga, bym został wyrwany z rąk niewierzących w Judei” (Rzym. 15.30,31).

„Abyśmy polegali (...) na Bogu (...) że nadal wyrywać będzie, przy waszym także współdziałaniu przez modlitwę za nas” (2Kor. 1.9-11).

„W każdej modlitwie i prośbie zanoście o każdym czasie modły w Duchu i tak czuwajcie z całą wytrwałością i błaganiem za wszystkich świętych i za mnie, aby mi, kiedy otworze usta moje, dana była mowa do śmiałego zwiastowania ewangelii (...) jak to czynić winienem” (Efez. 6.18-20).

„Wiem bowiem, że przez modlitwę wasza i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa wyjdzie mi to ku wybawieniu” (Filip.1.19).

„W modlitwie bądźcie wytrwali i czujni z dziękczynieniem, a módlcie się zarazem i za nas, aby Bóg otworzył nam drzwi dla Słowa w celu głoszenia tajemnicy Chrystusowej (...)abym ją obwieścił, jak powinienem” (Kol. 4.2-4).

„Na ostatek, bracia, módlcie się za nas, aby Słowo Pańskie krzewiło się i rozślawiało wszędzie, podobnie, jak u was” (2Tes. 3.1).

Cóż za głęboki wgląd miał Paweł, co do jedności Ciała Chrystusa i relacji jednych członków z drugimi! Dzieje się tak, gdy pozwalamy, aby Duch Święty działał mocno w nas, aby objawił tę prawdę w nas, a wtedy również będziemy mieli taki wgląd. Co za zarys mocy życia duchowego ukazał on nam wśród tych chrześcijan, w sposobie w jaki rozpoznał, że w Rzymie, Koryncie, Efezie, Kolosach i Filipii byli mężczyźni i kobiety, na których mógł liczyć w sprawie modlitwy, która sięgałaby Nieba i miała moc z Boga! Cóż za lekcja dla wszystkich pastorów, niech ona doprowadzi ich do zbadania, czy oni sami naprawdę doceniają prawdziwą wartość jedność ciała; jeśli starają się szkolić chrześcijan jako orędowników i rzeczywiście zrozumieć, że Paweł miał tę pewność siebie, bo był tak silny w modlitwie za wiernych! Nauczmy się tej lekcji i blagajmy Boga, aby pastorowie i zgromadzenia mogły rosnąć w łasce modlitwy, tak aby ich cała służba i życie chrześcijańskie były świadectwem, że Duch modlitwy rządzi nimi. Wtedy będziemy pewni, że Bóg weźmie w obronę swoich wybranych, którzy wołają do Niego dniem i nocą.

Służba Ducha

Jakie jest znaczenie wyrażenia: sługa nowego przymierza jest sługą Ducha? (zobacz 2 Kor. 3.6,8) To znaczy:

1. Że głoszący Słowo jest całkowicie pod władzą i kontrolą Ducha, tak, że może być prowadzony i używany przez Ducha, jak tylko Duch tego pragnie.

2. Wielu modli się o otrzymanie Ducha Świętego, aby mogli oni używać Go i Jego mocy w swojej pracy. Takie podejście z pewnością nie jest właściwe. On jest tym, który musi cię używać. Twoja relacja z Nim musi polegać na głębokiej zależności i całkowitym poddaniu. Duch Święty musi mieć cię całkowicie i zawsze, we wszystkich rzeczach, w Swojej mocy.

3. Wielu jest takich, którzy myślą, że muszą tylko głosić Słowo, a Duch uczyni Słowo owocnym. Oni nie rozumieją, że to Duch Święty, w głoszącym i przez głoszącego jest Tym, który zaniesie Słowo do serc słuchających. Nie mogą być usatysfakcjonowani wołaniem do Boga, aby pobłogosławił, przez działanie Swego Ducha, słowo, które głoszą. Pan chce mnie napełnionego Duchem, gdyż tylko wtedy będę mówił właściwie i moje głoszenie będzie manifestacją Ducha i mocy.

4. Widzimy to w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy zostali oni napełnieni Duchem i zaczęli mówić z mocą, przez Ducha, który był w nich.

5. W ten sposób uczymy się jaka powinna być postawa pastora wobec Ducha Świętego. Musi mieć silną wiarę, że Duch Święty jest w nim, oraz że to Duch Święty będzie go uczył w jego codziennym życiu i będzie go wzmacniał, żeby dał świadectwo Pana Jezusa w swoim nauczaniu i wizytacjach duszpasterskich. Musi żyć w nieustannej modlitwie, aby mógł być zachowany i wzmocniony przez moc Ducha Świętego.

6. Kiedy Pan obiecał Apostołom, że otrzymają moc, gdy Duch Święty spocznie na nich i polecił im czekać na Niego, to było tak, jakby mówił: „Nie ośmielajcie się głosić bez tej mocy. Jest to niezbędne przygotowanie do pracy. Wszystko od Niego zależy”.

7. Jaka jest zatem lekcja, której możemy się nauczyć z wyrażenia „słudzy Ducha”? Niestety, jak mało to

zrozumieliśmy! Jak mało tym żyliśmy! Jak niewiele doświadczyliśmy mocy Ducha Świętego! Co musimy w takim razie zrobić? Musi nastąpić głębokie przyznanie się do winy, którą było ciągle zasmucanie Ducha się przez to, że nie żyliśmy codziennie jako Jego słudzy w prostym dziecięcym poddaniu Jego prowadzeniu i w całkowitej pewności, że Pan wypracuje zmianę w nas, a w konsekwencji jej, codzienną społeczność z Panem Jezusem. Obdarzy On nas Duchem Świętym, jako rzeki wody żywej.